



Dodatek
„Kuriera Szczecińskiego”
 i Komendy Chorągwi ZHP

LUTY 1969
 Nr 2 (58)

HARCERSKI TROP

W 35 rocznicę powstania

W hołdzie bohaterskim założycielom szczecińskiego ZHP

SZCZECIŃSKIE harcerstwo uroczyste obchodziło ostatnio 35-lecie swego istnienia. Jak już pisaliśmy w styczniowym numerze „Harcerskiego Tropa” i jak informowały szczecińskie dzienniki, radio i TV, 15 lutego minęła 35 rocznica założenia w naszym mieście, przez nauczyciela polskiej szkoły — Maksymiliana GOLISZA, pierwszej polskiej drużyny harcerskiej pn. „GRYP”. W 1935 r. drużynę przejął inny działacz polonijny, także nauczyciel — Aleksander OMIECZYŃSKI. Obaj patrioci zostali przez hitlerowców aresztowani, męczeni w obozach i więzieniach, a następnie straceni.

W PRZEDDZIEŃ tej rocznicy, na placu Żołnierzy, przy symbolicznej poświęconej pamięci pomordowanych działaczy naszej organizacji harcerskiej z drużyny „Gryf” przy Tech. Budowy O-

krętów zaciągnęli warty, a o godz. 15 rozpoczął się uroczysty apel. Zebrane drużyny starszoharcerskie wysłuchały okolicznościowego rozkazu Komendanta Chorągwi ZHP, kilkunastu harcerzy złożyło przyrzeczenie (patrz zdjęcie pierwsze z lewej) i z rąk I sekretarza KM PZPR J. LENARTA otrzymało krzyże i legitymacje (zdjęcie środkowe). Zebrana młodzież złożyła ślubowanie i zwróciła się do całej młodzieży szczecińskiej z apelem o rzetelną naukę, poznawanie historii naszej Ludowej Ojczyzny, uczestniczenie w rozwoju Ziemi Szczecińskiej i wianiu swych perspektyw życiowych z naszym regionem oraz gotowość obrony naszych granic gdy zajdzie tego potrzeba.

Złożenie wieńca przez druhów z Technikum Samochodowej i wianiek kwiatów przez przedstawicieli innych drużyn — zakończyło uroczysty apel.

DRUGA CZĘŚCIĄ uroczystości związanych z 35 rocznicą powstania harcerstwa w Szczecinie było ognisko harcerskie urządzone w środę w sali Zamku Książąt Pomorskich.

OKOLICZNOŚCIOWE apele odbyły się także w wielu drużynach harcerskich i zachodowych. Najbardziej uroczysty był apel w drużynie przy szkole nr 11 noszącej imię bohaterskiego założyciela ZHP — M. GOLISZA. Młodzież wysłuchała okolicznościowego rozkazu i złożyła wianek kwiatów pod pamiętną tablicą umieszczoną na murach szkoły (patrz zdjęcie pierwsze od prawej).

Uroczysta wieczornica w swej barwie urządzili też harcerze i harcerki 17 Dł im. Grunwaldu. Jak donosi nam płm. H. SZKUPIAŁEK młodzież wysłuchała rozkazu specjalnego drużynowego i gawdy drużyny Hani DZBIK o tym jak powstała i co robiła pierwsza polska drużyna w Szczecinie.

T. Możejko delegatem wolińskiego hufca

„Harcerska Służba Ziemi Szczecińskiej”

ORGANIZACJA HARCERSKA woj. szczecińskiego przeżywa obecnie gorący okres kampanii sprawozdawczo-wyborczej, poprzedzającej IV Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą Zachodnio-Pomorskiej Chorągwi ZHP, która odbędzie się w kwietniu br. Kampania obecna przebiega pod hasłem: „HARCERSKA SŁUŻBA ZIEMI SZCZECIŃSKIEJ”. Rozpoczyna się ona z początkiem bieżącego roku cyklem spotkań seminaryjnych kadry instruktorów z całego województwa, poświęconych omówieniu problemów walki ideologicznej w świetle uchwały V Zjazdu PZPR. Podczas spotkań seminaryjnych wybierano delegatów na rozpoczynającą się konferencję sprawozdawczo-wyborczą hufców, podczas których dokonana będzie ocena dwuletniej działalności organizacji harcerskiej oraz uchwalony zostanie program pracy na najbliższe lata.

W TYCH DNIACH odbyła się w Świnoujściu, jako pierwsza w województwie, Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Hufca ZHP Ziemi Wolińskiej im. Marynarki Wojennej PRL. Przybyli na nią m. in. komendant Zachodnio-Pomorskiej Chorągwi ZHP hm. T. Możejko, kurator Okręgu Szkolnego Szczecińskiego Z. Sztydłowski oraz przedstawiciele władz miejscowych z sekretarzem KP PZPR Cz. Brudnikiem i sekretarzem Prez. PRN L. Przybyłkiem.

PO OTWARTYU konferencji przez Z-cę komendanta hufca kmr ppor. T. Olewińskiego komendant hufca hm. S. Niskiewicz omówił zadania powiatowej organizacji harcerskiej wynikające z uchwały V Zjazdu PZPR i IV Zjazdu ZHP. Podczas dyskusji, oceniono pozytywnie dwuletnią działalność organizacji harcerskiej na Ziemi Wolińskiej oraz poruszono wiele spraw istotnych dla dalszego rozwoju harcerstwa w tym powiecie.

NA PRZESTRZENI ostatnich dwóch lat organizacja harcerska w powiecie wolińskim wzrosła z 204 członków do 2300 członków zrzeszonych w 74 drużynach. Harcerze Hufca im. Marynarki Wojennej PRL. uczyli czynnym wszystkie ważniejsze wydarzenia lat 1967-68. Zogłazło to wyraz m. in. w takich akcjach, jak „Aurora”, harcerskie alerty i wiele innych. W okresie ostatnich lat podniósł się znacznie poziom pracy w drużynach harcerskich pow. wolińskiego, a wartość

prac społecznych wykonanych przez harcerzy Hufca Ziemi Wolińskiej wynosi 35 tys. zł. Należy podkreślić zacieśnianie się z każdym rokiem ewoluującą współpracę drużyn harcerskich z jednostkami Marynarki Wojennej w Świnoujściu.

NA ZAKOŃCZENIE konferencji podjęto uchwałę wytyczającą kierunki pracy powiatowej organizacji harcerskiej na

następną kadencję oraz dokona no wyboru nowej Rady Hufca i delegatów na Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą Zachodnio-Pomorskiej Chorągwi ZHP. Komendantem Hufca ZHP Ziemi Wolińskiej został wybrany ponownie hm. S. NISKIEWICZ, a z-cą komendanta kmr ppor. T. OLEWIŃSKI.

DELEGATAMI wybrani zostali: Władysław LITWIN, Tadeusz MOŻEJKO — komendant Zachodnio-Pomorskiej Chorągwi ZHP, Stanisław NISKIEWICZ — komendant Hufca ZHP Ziemi Wolińskiej, kmr ppor. Tadeusz OLEWIŃSKI — z-cą komendanta Hufca ZHP Ziemi Wolińskiej, Józefa SIENKIEWICZ i Leonarda SZYMAŃSKA.

NA ZDJĘCIU: ogólny widok sali obrad.

Foto: A. Weczerowa



Wierny morzu i harcerstwu

NIKT już zapewne nie wyobraża sobie w tej chwili jakiegokolwiek harcerskiej uroczystości w powiecie wolińskim, bez jego charakterystycznej sylwetki. A i on nie potrafiłby już zapewne żyć bez harcerstwa.

Komandor podporucznik Tadeusz OLEWIŃSKI — bo o nim tu mowa, zakał się po raz pierwszy z harcerstwem, w wieku 15 lat, gdy z chwilą wyzwolenia Ziemi Lubelskiej, wstąpił w 1944 r. do drużyny harcerskiej. Potem była Oficerska Szkoła Marynarki Wojennej w Gdyni i dalsze studia. Ponowne spotkanie kmr ppor. Olewińskiego z harcerstwem nastąpiło po r. 1953, gdy rozpoczął pracę w Garnizonie Marynarki Wojennej w Świnoujściu. Być może stało się to po chwili za sprawą dwóch córeczek Jolii i Elżbiety — od najmłodszych lat harcerki. Zorganizowały przy Szkole Podstawowej nr 6 w Świnoujściu spośród rodziców Koło Przyjaciół Harcerstwa, bardzo szybko zostaje komandor w wianęciety do pracy w organizacji i jako członek ZHP, w roli instruktora przy szkoleniu szkolnym, w 1957 r. został wybrany z-cą komendanta Hufca ZHP Ziemi Wolińskiej.



Od tej chwili zaczyna się piękna i wyrwała działalność komandora na rzecz popularnej akcji Idei morza wśród dziewcząt i chłopców w harcerskich mundurkach. To za jego przykładem w hufcu z każdym rokiem rosła liczba drużyn specjalistycznych o zainteresowaniach morskich, wzma ga się przyjaźń harcerzy i żołnierzy z jednostek Marynarki Wojennej. Przyjaźń ta ukoronowana została w ub. roku ufundowaniem przez tenże garnizon standardu i nadaniem Hufcowi Ziemi Wolińskiej imienia Marynarki Wojennej PRL. Między innymi z inicjatywy kmr ppor. Olewińskiego powstał przy hufcu Młodzieżowy Krąg Instruktorski, skupiający obecnie 45 oficerów, podoficerów i marynarzy, którzy aktywnie pracują w drużynach harcerskich.

W dowód uznania i sympatii harcerze Ziemi Wolińskiej wybrali kmr ppor. T. Olewińskiego swoim delegatem na zbliżającą się Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą Zachodnio-Pomorskiej Chorągwi ZHP. (tawo)

Foto: A. Weczerowa

Dziś w numerze:

- U sąsiadów zza Odry
- Śledź w bajkach i legendach różnych narodów
- Wielki karnawał młodości
- Indiański wigwam

W Zielonym Kręgu

W GOŚCINNYCH progach Garnizonowego Klubu Oficerskiego — nieodczuwalne spotkanie. Wojskowe mundury, na których obok dystynkcji wojskowych widnieją harcerskie krzyże, przemieszały się z harcerskimi mundurkami. To żołnierze, którzy pełnią funkcje instruktorskie w drużynach i szczechach, wnosząc wojskową wiedzę i umiejętności w harcerskie szeregi, zebrali się tu na zlocie wojskowych kręgów instruktorskich. Po dwuletniej działalności ZIELONEGO KRĘGU — jest się czym pochwa-

lić. Nie było bodaj akcji i kampanii harcerskiej bez udziału i pomocy wojska. Mjr Bolestaw DUDEK wylicza tylko najważniejsze — Alerty Naczelnika, akcje letnie, złoty Załóg Pancernych, „Dni otwartych koszar”, masowe zdobywanie płakietki „Przyjaciel Żołnierza”, sztafety, złoty, manewry techniczno-obronne. Z pomocą wojska harcerze zdobyli 3 tysiące Młodzieżowych Odznak Sprawności Obronnej. Imponująca liczba.

(Dokończenie na str. 2 „HT”)



W Republice Pionierskiej

W GRUDNIU 68 roku organizacja pionierów NRD im. Ernsta Thälmana (Pionierorganisation „Ernst Thälmann”) skończyła 20 lat. Tyle lat minęło od pamiętnej uchwały Centralnej Rady FDJ (Wielkiej Młodzieży Niemiec), na mocy której powstała organizacja o początkowej nazwie Junge Pioniere. Z okazji tak ważnej rocznicy warto poznać kilka faktów z życia przyjaciół zza Odry.

ROSJANIE mają Artek, pionierzy NRD — Republikę Pionierską im. Wilhelma Piecka, wybudowaną kosztem około 20 mln marek. W miejscowości Werbelinse organizowane są całonocne turnusy. Pionierzy obok działalności typowo organizacyjnej odbywają normalną naukę szkolną. Przebywają w tej pięknej miejscowości przeważnie funkcyjni. Nie dziwią więc nikogo odznaki wysokich funkcji. Jedną belkę noszą za ramię, dwie belki noszą za ramię, dwie belki przewożą na rękach, trzy — przewożą na rękach, trzy — przewożą na rękach, trzy — przewożą na rękach.

SCZEP. Na czele każdej jednostki stoi rada pionierska. Stresem organizacyjnym jest biała koszula, niebieskie spodnie lub spodniczka i chustka tego samego koloru. Pionierskie pozdrowienie brzmi: „BADZ GOTÓW DO WALKI O POKÓJ I SOCJALIZM”. Odpowiedź: „ZAWSZE GOTÓW”. Pionierzy to młodzież w wieku 10-15 lat. Odpowiednikiem naszych zuchów (6-10 lat) są JUNGE PIONIERE — Młodzi Pionierzy.

Powodem przynależności do organizacji pionierskiej jest specjalna legitymacja. Najwyższym symbolem pionierów NRD jest sztandar z podobiznami Ernsta Thälmana i Wilhelma Piecka i napisem: „Do walki za dzieło Ernsta Thälmana i Wilhelma Piecka bądź gotów”. Sztandar ten został wręczony organizacji

na I Zlocie Pionierów w Dreźnie, w 1962 roku.

Na program pracy pionierskiej składa się udział w akcjach oraz praca w kółkach zainteresowań technicznych, modelarskich, przyrodniczych, w domach pioniera, uprawianie sportu, a także zdobywanie stopni i sprawności. Ostatnia akcja, podjęta dla uczczenia 20-rocznicy urodzin organizacji, miała hasło: „NASZA MIŁOŚĆ, NASZE UMIEJĘTNOŚCI — dla DEMOKRATYCZNEJ RE-PUBLIKI!”.

NA ZAKOŃCZENIE ciekawostka. Wulheid to dzielnica Berlina. Znajduje się w niej centralny park pionierów. Mieści się tam stacja techniczna, basen, amfiteatr, kolejka pionierska, dom kultury, stacja przyrodnicza oraz tereny obozowe. Rokrocznie obozuje tu łałem kilka tysięcy pionierów. Nie wiem czy wiecie, że podobny park mają harcerze Chorągwi Katowickiej. Mieści się on w Chorzowie.

Hm. JANUARY ŁAPA

W DZISIEJSZYM numerze „HARCERSKIEGO TROPICU” część tej kolumny poświęcamy pionierom Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Zapewne zainteresuje Was jak są zorganizowani, jak pracują i bawią się młodzi sąsiedzi zza Odry.

Aktualne wiadomości otrzymywane od pionierów z okolic sąsiadujących z naszym województwem zamierzamy zamieszczać od czasu do czasu w „Harcerskim Tropie”.

Sylwetka delegata na konferencję hufca

Pasja i działanie

HARCMISTRZ Andrzej MADAJ jest popularnym w Szczecinie szczeplowem „Gwardyjskiego” szczeplu starszoharcerskiego — mł. gen. Aleksandra Zawadzkiego przy Technikum Samochodowym.

Wymienię tylko najważniejsze funkcje zawodowe i społeczne, które dotychczas pełnił: z-ca komendanta hufca Slawno, z-ca inspektora szkolnego w Slawnie, inspektor szkoły w Lwowie, z-ca komendy hufca Jelenia Góra, opiekun ZHP w szkole zawodowej w Szczawinie-Zdroju i od 24. 1965 szczeplowem w Technikum Samochodowym. Szczep ten jest jednym z najlepiej pracujących w Szczecinie. Do 11 drużyn należą 511 osób, a jeszcze planuje się powołanie MKI. Druh Andrzej, nauczyciel technikum, zachęcił do pracy ZHP w szkole kilku kolegów — członków Rady Pedagogicznej, z której obecnie 8 osób pełni funkcje instruktorów harcerskich.

Delegatem na konferencję sprawozdawczą — wyborczą hufca dru Andrzej został wybrany na seminarium instruktorskim w dniu 12. 11. 69 r. Właśnie w tym rejonie wybornym, w którym II sekretarz Komitetu Stowarzyszenia Oświaty PZPR w Szczecinie — Marian Rodziewicz mówił na temat aktualnych problemów walki ideologicznej. Na konferencji hufca dru Andrzej Madaj pragnie mówić o zamierzeniach szczeplu im. „Gen. Al. Zawadzkiego”. Aktualnie pracuje w Polsce 306 drużyn mających imię tego zasłużonego dla narodu Polaka. Stworzył oni na apel Szczecińskiej federacji i wspólnie na wzór akcji „Frontbork” zamierzają otoczyć opieką Trzebież k/Szczecina — wspólna obojowa, porządkowanie placu, malowanie szlaków turystycznych, założenie schroniska młodzieżowe go. To jeszcze nie wszystkie ambitnych planów szczeplu. Harcerze z samoobronki zamierzają także wybudować Dom Harcerza im. gen. Al. Zawadzkiego. Mieścić tam się będzie sala muzealna, sala widowisk i pracownia. Program pracy na kilka następnych lat jest już opracowany. Kontakt z PMRN w Trzebieży również nawiązany. Właśnie harcerze byli projektantami herbu miasta. Oczywiście nasza rozmowa, licząc pełniemu nasz działaczowski powołania w pracy szczeplu.

Hm. JANUARY ŁAPA

Zielone kręgi

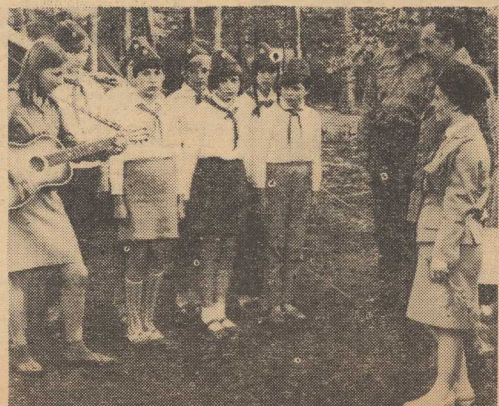
(Dokończenie ze str. 1)

ALE NAJISTOTNIEJSZA część działalności — to codzienna, systematyczna praca wychowawcza w drużynach. Druhowie w wojennych mundurach zapoznają swoich wychowanków ze sprzętem wojskowym, organizują ćwiczenia i zajęcia, musztry i uczą przepisów drogowych, przekazują podstawową wiedzę i umiejętności powojennej samoobrony. Zapoznają z bohaterkami tradycji Polskiego Wojska, opowiadają o walecznych bohaterach, uczą patriotyzmu.

Za tę pożyteczną działalność, za poświęcony czas energii — serdeczne podziękowania w imieniu szczeplowych harcerzy złożyła wojskowym druhom z-ca Komendanta Chorągwi Wł. Genowefa Bożko.

Wiele jest jeszcze do zrobienia, trzeba stać podnieść poziom pracy wychowawczej. Trzeba apokryfikować sprawę przydziału strużym i zachowania ciwielności pracy, kiedy żołnierz wchodził z wojska, a więc i zetała się z drużyną. Trzeba systematycznie organizować spotkania kregu dla wymiany doświadczeń i współpracy instruktorów poszczególnych jednostek. Tymi sprawami zamie się powoła na na zlocie komisja koordynacyjna.

A więc — zielone światło dla ZIELENEGO KRĘGI! (2)



Na zdjęciu: jedno ze spotkań na obozie „MALTA”.

Zabawy grup dziecięcych pionierów NRD

WIOSNA I ZIMA

PO DWÓCH przeciwległych stronach placu zabaw staje z jednej strony dwoje dzieci: WIOSNA i ZIMA, zaś z drugiej strony reszta graczy. Każde dziecko wybiera sobie nazwę jakiegoś kwiatu. Grę rozpoczyna dialog:

WIOSNA: Zimo, Zimo oddaj mi moje kwiaty.

ZIMA: Nie oddam ci.

WIOSNA: To wezmę je sama. Wiosna wywołuje teraz imię kwiatu np. „róża”. Uczestnik gry, który obrał sobie tę nazwę stara się przebiec na dru-

gą stronę placu. Wiosna i Zima wybiegają mu naprzeciw i każda z nich usiłuje pierwsza schwycić „różę”. Wygrywa ta pora roku, która zdobędzie więcej kwiatów.

ZABAWA W IMIONA:

(na pierwszą zbiórke)

DZIECI siedzą w kole. Jaś zaczyna pierwszy: Był sobie zuch Jasio. Następny mówi: Było dwóch zuchów — Jasio i Wacek. Trzeci mówi: było trzech zuchów — Jasio, Wacek, Ela. Każdy następny zuch dodaje do poprzednich swoje imię. Kto opuści imię poprzedniego odpada z gry.

POWTÓRZ ZA MNA

WSZYSCY siedzą w kole. Prowadzący wypowiada rzeczownik z przymiotnikiem, wszyscy razem powtarzają. Następnie kolejno podaje dzieciom rzeczowniki, do których każdy musi dodać przymiotnik i kolejny liczebnik. Np. jeleni — jeden mały, drabina — dwie drewniane, ptak — trzy czarne, pomarańcza — cztery przepołowane. Kto się pomyli odpada z gry. Po kilku kolejkach można powtórzyć rząd słów: jeden mały jeleni, dwie drewniane drabiny itd.

K. M.

Czy jesteś spostrzegawczy?

A OTO PYTANIE jakie zadano pionierom NRD w jednej z gazet: „KTÓRE BALWANKI SĄ IDENTYCZNE?”

Kto najszybciej obliczy?

3	+		-	=	5
X		+		X	
	X	4	:		=4
-		-		+	
	+		-	1	=5
=5		=6		=7	

ZAMIESZCZAMY jedną z zabaw pionierów NRD. Kto z waszego zastępu najszybciej obliczy, które liczby muszą być wpisane do pustych kratek?



